

Richardson i Rinn prowadzą nowe drogi w kanadyjskich Coast Mountains

Brytyjczyk **Simon Richardson** i Niemiec **Micha Rinn** wrócili niedawno z wyprawy w Górach Nadbrzeżnych w Kanadzie. W wyniku eksploracji tego olbrzymiego pasma powstały trzy nowe drogi, z czego na największą uwagę zasługuje *Game of Thrones* (ED2) na południowo-zachodnim filarze oszołamiającej Monarch Mountain.



Simon Richardson i Micha Rinn na szczycie Monarch Mountain (fot. Micha Rinn)

Góry Nadbrzeżne (ang. Coast Mountains) to biegnące wzdłuż wybrzeża Pacyfiku, na zachodzie Kanady i Stanów Zjednoczonych, pasmo gór liczące 1600 km długości i średnio 300 km szerokości. Największa ich część leży na terenie Kolumbii Brytyjskiej, na północ od Vancouver, rozciągając się aż do Alaski i Terytorium Yukonu. Najwyższe wierzchołki Coast Mountains sięgają około 4000 m n.p.m, a Monarch Mountain (3555 m n.p.m), główny cel brytyjsko-niemieckiego zespołu, to szósty pod względem wysokości szczyt pasma.



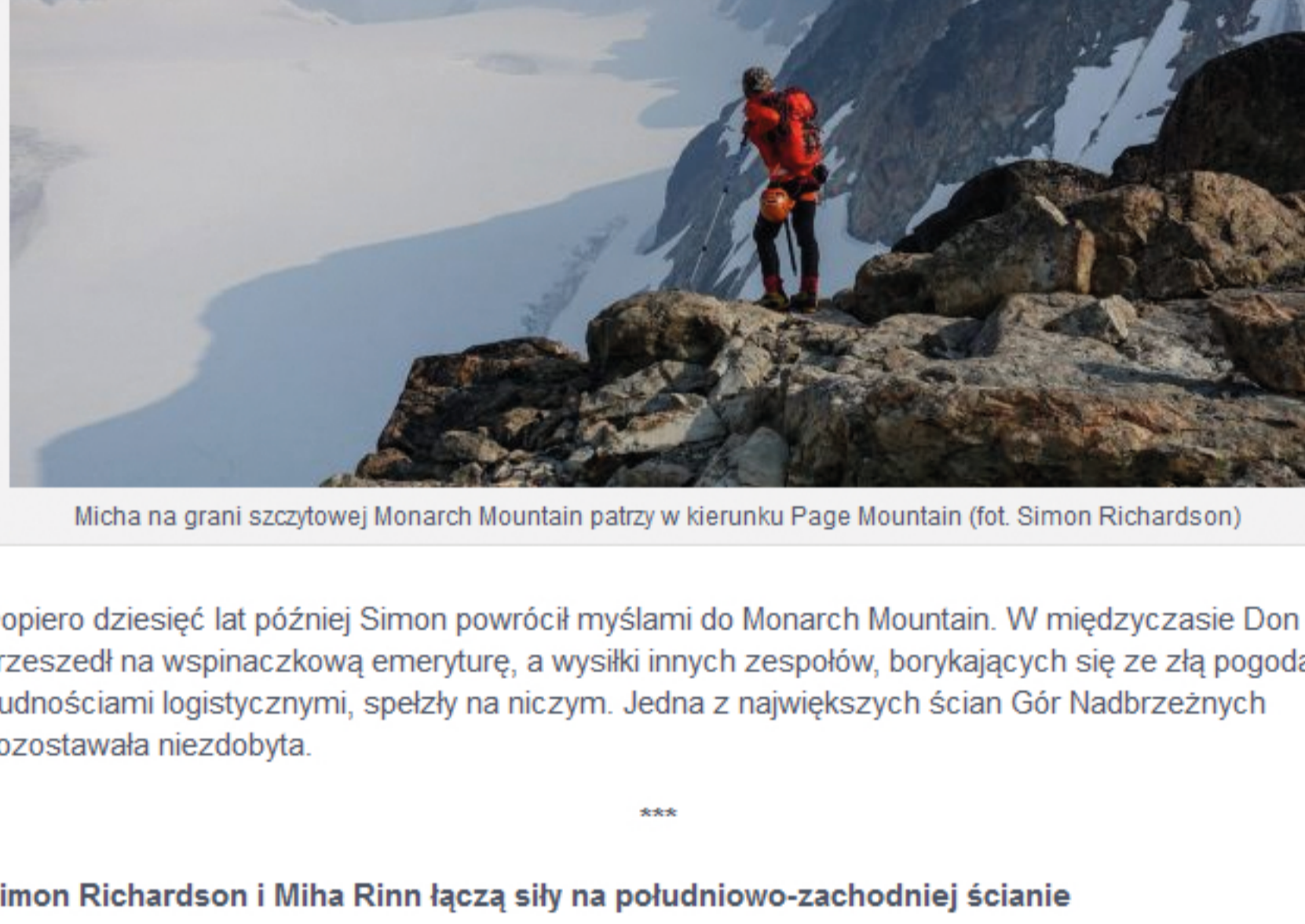
Monarch Mountain (fot. John Scurlock)

Pomimo że Monarch Mountain jest jednym z najbardziej imponujących szczytów Gór Nadbrzeżnych, stanowi rzadki cel wypraw wspinaczkowych. Wpływa na to jego odległość i trudność dostępu lokalizacja. *Game of Thrones* jest pierwszą drogą prowadzącą przez 1250-metrową, południowo-zachodnią ścianę. Zapytany o źródło inspiracji, w wywiadzie dla UKC, Simon Richardson odpowiada:

Ta historia zaczęła się 20 lat temu, kiedy po raz pierwszy wspinałem się w kanadyjskich Coast Mountains z Davem Hesledenem. Traversowaliśmy górę na północ od Mount Waddington, gdy zobaczyliśmy na horyzoncie wybitny i odosobniony szczyt. W drodze powrotnej spotkaliśmy Dona Serla, autora przewodników i jednego z czołowych wspinaczy w Coast Mountains. Powiedział nam wtedy, że ten szczyt nazywa się Monarch Mountain (3572 m).

Don tłumaczył wówczas, że Monarch jest rzadkim celem wspinaczkowym – odległym i mniej stabilnym pod względem pogody niż Waddington. Kilka lat później Don Serl, podczas czterodniowej wspinaczki, wyznaczył nową linię wiodącą na szczyt Monarch Mountain – *North Ridge of Monarch* – czwartą i z pewnością najtrudniejszą drogę na tej górze. Wtedy Simon zaczął analizować topografię Monarcha. Szybko zorientował się, że olbrzymia ściana południowo-zachodnia nie została do tej pory zdobyta. Standardowa droga na szczyt wiedzie od wschodu i niewiele osób w ogóle widziało górę od drugiej strony. Simon nie odnalazł też żadnych zdjęć, które mogłyby mu pomóc w przygotowaniach i odnalezieniu możliwej do pokonania linii na ścianie.

W kwietniu 2007 John Scurlock wykonał serię zdjęć lotniczych przedstawiających otoczenie Monarcha. Między innymi wyraźnie widoczna była na nich ściana południowo-zachodnia. Okazało się, że jej znakiem szczególnym są dwa imponujące, dwustopniowe filary wiodące prosto na wierzchołek. Po publikacji zdjęć Don i Simon rozpoczęli planowanie wspinaczki, jednak na drodze stanęły im wtedy inne zobowiązania.



Micha na grani szczytowej Monarch Mountain patrzy w kierunku Page Mountain (fot. Simon Richardson)

Dopiero dziesięć lat później Simon powrócił myślami do Monarch Mountain. W międzyczasie Don przeszedł na wspinaczkową emeryturę, a wysiłki innych zespołów, borykających się ze złą pogodą i trudnościami logistycznymi, spełzyły na niczym. Jedna z największych ścian Gór Nadbrzeżnych pozostawała niezdobytą.

Simon Richardson i Miha Rinn łączą siły na południowo-zachodniej ścianie

28 lipca br. Simon Richardson i Miha Rinn dotarli pod zbocza Monarch Mountain helikopterem, środkiem transportu uznawanym za standardowy ze względu na wyjątkowo długie podejścia w Coast Mountains. Na pierwszym etapie wyprawy zaznajomili się z obszarem działania i zdobyli dodatkową, zbudowaną już wcześniej w Alpach, aklimatyzację. W tym czasie poprowadzili nową drogę północną granią góry o nazwie P2620 oraz powtórzyli powstałą w 1953 roku drogę na zachodniej ścianie Monarcha. Niezbyt popularna droga o wycenie *Difficile* miała być drogą zejścia po pokonaniu ściany południowo-zachodniej.

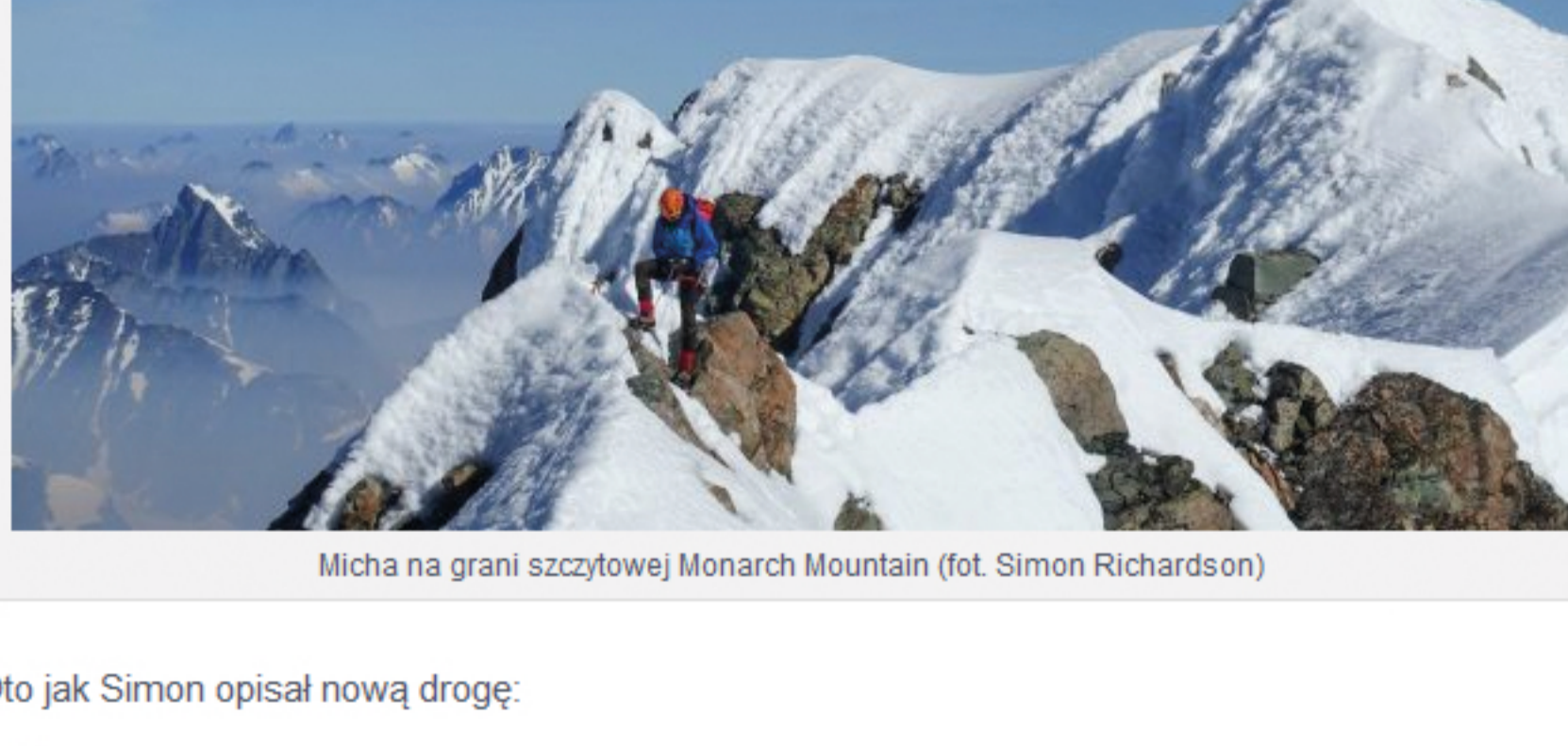


Micha na prowadzeniu – drugi dzień wspinaczki na Monarch Mountain (fot. Simon Richardson)

4 sierpnia rozpoczęli akcję na południowo-zachodniej ścianie. Richardson:

Zamiast trzymać się kantu niższego z dwóch filarów zdecydowaliśmy wspinać się bardziej na wprost, do pierwszego białego u podstawy drugiego, imponującego filara, w połowie wysokości ściany. Pierwszego dnia wspinaczki stawała się stopniowo coraz trudniejsza, a wysoki dzień był wyjątkowo wymagający. Inaczej niż w Waddington Range, zbudowanego głównie z doskonale jakości granitu, Monarch to metamorficzne skały wulkaniczne. Ich jakość w wyższej partii ściany była bardzo dobra, jednak możliwość asekuracji znikome. Alarmujący był również fakt, że większość chwytów była obła i niejednokrotnie zdarzały nam się długie runouty. Chwilami zastanawialiśmy się, czy droga w ogóle puści, jednak na szczęście udało nam się znaleźć odpowiednią linię.

Ostatnia część drogi, prowadząca granią szczytową powyżej drugiego filara, nie przedstawiała już znaczących trudności. Wspinacze założyli drugi obóz 70 m poniżej szczytu, na który dotarli wcześniej rano kolejnego dnia. Odwrot przebiegł gładko.



Micha na grani szczytowej Monarch Mountain (fot. Simon Richardson)

Oto jak Simon opisał nową drogę:

Naszą 1250-metrową drogę nazwaliśmy *Game of Thrones* i wyceniliśmy na ED2, 5.10a. Jej trudności są porównywalne do trudności na *Walker Spur* na Grandes Jorasses, lecz jest to poważniejsza wspinaczka. Powyżej połowy wysokości ściany nie mieliśmy już możliwości odwrotu. Zjazdy byłyby niemożliwe ze względu na bardzo spójny charakter skały, która szybko pochłonyłaby cały nasz sprzęt.

GAME OF THRONES

Monarch Mountain (3572 m)

Południowo-wschodni filar – 1250 m

Trudności – ED2, 5.10a

Micha Rinn, Simon Richardson, 4-6 sierpnia 2017



Topo Game of Thrones, ED2 5.10a (fot. John Scurlock)

Dokładny opis drogi *Game of Thrones*, sporządzony przez Simona Richardsons, znajduje się na stronie: planetmountain.com.

Po dniu restowym Simon i Micha dokonali jeszcze pierwszego wejścia na The Sugarloaf (2620 m), który znajduje się na końcu długiej, poszarpanej grani na północ od zdobytego wcześniej P2620.

Warto również przypomnieć, że w lipcu zeszłego roku zespół Simon / Micha dokonał pierwszego przejścia nowej drogi na południowo-wschodniej ścianie Grandes Jorasses (znanej również jako Tronchey Wall). Nowa, 1600-metrowa linia otrzymała nazwę *Diamond Ridge* oraz wycenę 5c, AO. Kilka miesięcy później Simon wziął udział w udanej, brytyjskiej wyprawie na subarktyczną wyspę South Georgia. Grupa alpinistów eksplorowała słabo dotąd znane tereny pasma Salvesen Range, podczas 16-dniowego trawersu narciarskiego. Podczas wyprawy dokonano kilku pierwszych wejść na dziewicze szczyty, m.in. Mt Baume (1912 m) oraz spektakularny Starbuck Peak (1434 m).

Michał Gurgul

źródło: planetmountain.com, ukclimbing.com